



Rada Powiatu Łukowskiego

Komisja Infrastruktury Technicznej

Protokół Nr 9/2025

9 Komisja Infrastruktury Technicznej w dniach 2025-10-28 - 2025-10-28

Miejsce posiedzenia: salka narad (p.207) Starostwa Powiatowego w Łukowie

Obrady rozpoczęto 2025-10-28 o godzinie 13:00, a zakończono o godzinie 13:44 dnia 2025-10-28.

W posiedzeniu wzięło udział 4 członków.

Obecni:

1. Jerzy Kędra
2. ~~Jacek Krzyszczał~~
3. Przemysław Suchodolski
4. Andrzej Wisiński
5. Krzysztof Woliński

Zaproszeni goście:

1. Wicestarosta Łukowski Sławomir Rzymowski,
2. Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska Grzegorz Świerczewski,
3. Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek,
4. Kierownik Działu Dróg i Mostów w Zarządzie Dróg Powiatowych w Łukowie Łukasz Rola.

1. Otwarcie komisji, stwierdzenie prawomocności i przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury Technicznej. Witam wszystkich Państwa przybyłych na dzisiejszą komisję. Poproszę o potwierdzenie swojej obecności w systemie.

Głosowano w sprawie:

Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania

OBECNY: 4, NIEOBECNY: 1

Wyniki imienne:

OBECNY (4)

Jerzy Kędra, Przemysław Suchodolski, Andrzej Wisiński, Krzysztof Woliński

NIEOBECNY (1)

Jacek Krzyszcza

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Czyli mamy 4 osoby obecne, co nam pozwala prawomocnie obradować. Porządek obrad został Państwu radnym przedstawiony. Czy są jakieś wnioski do porządku obrad? Nie widzę, zatem odczytam porządek obrad, którego będziemy procedować.

1. Otwarcie komisji, stwierdzenie prawomocności i przedstawienie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 8 łamane na 2025 z dnia 26 września 2025 roku.
3. Informacja o gospodarowaniu odpadami na terenie powiatu łukowskiego.
4. Informacja dotycząca kopalni, żwiru i rekultywacji wyrobisk na terenie powiatu łukowskiego.
5. Stan realizacji i ocena wykonania zadań drogowych na terenie powiatu.
6. Sprawy różne.
7. Zakończenie obrad.

2. Przyjęcie protokołu Nr 8/2025 z dnia 26.09.2025 r.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Przechodzimy do realizacji punktu 2. Przyjęcie protokołu nr 8/2025 z dnia 26 września 2025 roku. Czy do protokołu są jakieś uwagi? Nie widzę, nie słyszę. Zatem przechodzimy do przegłosowania. Proszę.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu Nr 8/2025 z dnia 26.09.2025 r.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Jerzy Kędra, Przemysław Suchodolski, Andrzej Wisiński, Krzysztof Woliński

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Jacek Krzyszczak

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Dziękuję bardzo. W głosowaniu przyjęto udział 4 radnych. Wszyscy jednogłośnie odpowiedzieli za przyjęciem protokołu.

3. Informacja o gospodarowaniu odpadami na terenie Powiatu Łukowskiego.

Referuje: Grzegorz Świerczewski Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Przechodzimy do realizacji punktu 3. Informacja o gospodarowaniu odpadami na terenie Powiatu Łukowskiego. Witam bardzo serdecznie Pana Naczelnika Grzegorza Świerczewskiego, który nam tutaj pomoże przez te dwa kolejne punkty przejść, jeśli będą pytania. Bo proponuję, żebyśmy te wszystkie punkty, które dzisiaj mamy, zrealizowali w formule ewentualnych pytań i odpowiedzi. Myślę, że te informacje, które otrzymaliśmy są dosyć szczegółowe, obszerne. Także jeśli są pytania do informacji o gospodarowaniu odpadami na terenie powiatu łukowskiego to proszę bardzo. Skoro nie ma tężnie do wyrażania głosów. Stwierdzam, że komisja zapoznała się z informacją o gospodarowaniu odpadami na terenie powiatu łukowskiego.

Informacja stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

4. Informacja dotycząca kopalni żwiru i rekultywacji wyrobisk na terenie Powiatu Łukowskiego.

Referuje: Grzegorz Świerczewski Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Przechodzimy do realizacji punktu czwartego. Informacja dotycząca kopalni żwiru i rekultywacji wyrobisk na terenie powiatu łukowskiego. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś pytania, uwagi do przedstawionej informacji? Nie widzę, nie słyszę. Zatem stwierdzam, że komisja zapoznała się.

Radny Andrzej Wisiński: Panie przewodniczący, jeżeli pan pozwoli.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Proszę bardzo.

Radny Andrzej Wisiński: Temat nie został rozwiązany. I to powiat bezpośrednio nie ma wpływu. Ale proszę pana, jeżeli chodzi o żwirownię zlokalizowaną na terenie Wólki Poznańskiej. To na wysypisku śmieci, olbrzymim wysypisku śmieci, wozi się żwir do Jedlanki, do sylikatów. A pan Dec, który był w Białej Podlaskiej i zajmował się tymi sprawami. Na moje pytanie, jak to jest możliwe. To powiedział, jak odchodził na emeryturę. Mówi, tak wiercono, żeby nic nie znaleźć. Czyli krótko mówiąc, nie korzysta się z funduszy unijnych na rekultywację. Tylko za przyzwoleniem określonych organów robi się to, co się robi. Dlatego mam cholerną wątpliwość, jaka jest sprawczość komisji. W niektórych sprawach, nie mówię o tej komisji. Czym my się zajmujemy, jak niektórych tematów nie możemy załatwić. Jestem ciekawy, czy odpowiedzieli na to pytanie moje. Po komisji pan mi pomoże sprawdzić. Jak nie, to się rozgadam na sesji.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Czy do tej informacji jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Komisja zapoznała się z informacją dotyczącą kopalni żwiru i rekultywacji wyrobisk na terenie Powiatu Łukowskiego.

Informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

5. Stan realizacji i ocena wykonania zadań drogowych na terenie powiatu.

Referuje: Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Przechodzimy do realizacji punktu 5. Stan realizacji i ocena wykonania zadań drogowych na terenie powiatu. Jest z nami dyrektor Andrzej Skwarek. Jest z nami kierownik działu dróg i mostów Łukasz Rola. Jeśli będą pytania do przedstawionych informacji i coś trzeba uszczegółowić, to tutaj panowie służą. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Może ja na gorąco powiem, że poza tą informacją co panowie otrzymali, to teraz będziemy podpisywać umowę na projektowanie ronda tu przy Cieszkowiźnie. Do końca miesiąca miał być rozstrzygnięty przetarg na Fiukówka - Krzywda, te dwa mosty, bo dostaliśmy informację, że możemy otrzymać pieniądze jeszcze tam z tych wniosków rezerwowych. Takie dwie ważniejsze rzeczy.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Znaczy, jeśli mówimy o przetargu, to będziemy musieli niestety przesunąć termin otwarcia ofert, bo mamy pytania, na które jeszcze odpowiedzi się, że tak powiem, tworzą. Będzie trzeba troszkę pozmienić przedmiary, kosztorysy, więc tutaj będzie potrzeba też przedłużenia terminu otwarcia ofert. Myślę, że to będzie przyszły tydzień. No tutaj też jakby pośpiechu nie ma, bo to na razie przyszło pismo z Lublina, takie pytające, sądujące, czy my będziemy przed 15 grudnia w stanie podpisać umowę z tym wykonawcą.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Po rozstrzygnięciu przetargu będziemy wiedzieć na jaką kwotę, bo w tej chwili jest wycena na 16 milionów, ale liczymy na to, że będzie niższa kwota i wtedy przedstawimy do województwa.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: No liczymy, że będzie kilka milionów oszczędności na tej kwotę. Liczymy tutaj na korzystną ofertę, z uwagi, że to będzie jedna z pierwszych na przyszły rok. Często jest dobra oferta na początku roku.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Przykładem jest ulica Międzyrzecka, gdzie było 3 miliony, no nasza miejscowa firma chyba 3 200 000, a Strabag dał chyba 2. 150.000.

Radny Krzysztof Woliński: milion różnicy.

Radny Andrzej Wisiński: Biorąc pod uwagę realizację na terenie gminy Stoczek, to jest bardzo słabo. Dlaczego? Mianowicie, pierwsza rzecz, jeżeli chodzi o wiadukt kolejowy w Starej Prawdzie, trzy warianty tam podobno ma być projektowane. Jeżeli trzy wariantowo się projektuje coś, to koszty są zdecydowanie większe, w moim rozumowaniu. I tutaj dla mnie nie ulega wątpliwości, że przed projektowaniem powinno się uzgodnić jeden wariant. Druga sprawa. Jeżeli chodzi o projektowanie drogi ze Stoczka w kierunku Turca na Wnętrzne, to do czerwca 2026 podobno jest termin projektowania. Tak. Czyli krótko mówiąc, staranie się o jakieś środki może być ograniczone. I dlaczego o tym mówię? Z tego względu, że pan Wicestarosta siedzący tutaj spytał się między innymi mnie, co ja widzę na terenie gminy, jeżeli chodzi o realizację określonych rzeczy, to dla dobra chociażby starosty Dariusza Szustka. Jeżeli w poprzedniej kadencji obiecał, że opaski chodnika będą zrobione w Wólce Poznańskiej, to ludzie, nie wolno dzielić miejscowości. Tylko ta opaska, albo się powinno powiedzieć, że nie ma możliwości zrobienia, albo po prostu zrobić. Bo kawałek jest zrobiony, resztę nie. Jeżeli na terenie gminy Stoczek robi się niektóre rzeczy, jak w Mizarach. No przepraszam za słowo, że 300 metry nie można po prostu do końca, bo nieuregulowana sprawa własności i się ciągnie, już trzeci rok będzie się ciągnąć. Następna sprawa, cmentarz w Jedlance. Jeżeli robi się potężną inwestycję przy drodze krajowej, no to z uwagi na to, że ludzie się zbuntowali na wykonawstwo określonych robót wcześniej, to odcinek od przystanku autobusowego, który jest pobudowany prawdopodobnie na nieuzgodnionym terenie, jeżeli chodzi o własność, można byłoby pociągnąć do tego cmentarza, tak mówię już po chłopsku. W związku z tym, ja dla dobra Starosty chociażby, to uważam, że dotrzymywanie słowa, jeżeli jest się na zebraniu wiejskim, do ludzi się coś mówi, to się powinno robić to. To nie są jakieś koszty olbrzymie w określonej sytuacji, ale powinno się zrobić. Natomiast współpraca z odcinkiem drogowym w Stoczku, ze Szczygłem Romanem, czy z dyrektorem, to nie mam uwag, bo w jakiś sposób tam się starają. A doskonale wiecie, niektórzy, jak trzeba było wysprzedać majątek w Zarządzie Dróg Powiatowych w Łukowie, żeby ktoś za psi groszy kupił, to argument był jeden podstawowy. Praktycznie, rzecz biorąc, robili wszystko firmami zewnętrznymi,

sprzęt niepotrzebny. Nareszcie doczekałem takich czasów, że dzisiaj tego sprzętu jest do dużo. Co tu po prostu, w czym interesie było? Czy jest służebność, czy jest interesik?

Radny Krzysztof Woliński: No, ale dyrektor się zmienił.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Nie no, nie można powiedzieć, że sam dyrektor, ale zarząd i rada pomogła i mamy trochę sprzętu dobrego sprzętu.

Radny Andrzej Wisiński: Panie Andrzeju, rozumiesz. Ja nie mówię po to, żeby gadać, aby gadać, tylko jeżeli o tych inwestycjach mówię i o określonych sprawach, to dobór określonych słów przez władze zawsze jest korzystny dla władzy. Ale po prostu po to mamy zwyczajną sesję, po to dzisiaj mamy tą komisję, żebyśmy o niektórych sprawach mówili. Niech tam jakiś procent zostanie tylko z naszej dyskusji, to będzie dobrze. A jeżeli żeśmy przyjechali tylko po to, żeby nie potrącił nam nikt diety to kończmy komisję i po prostu.

Wicestarosta Sławomir Rzymowski: Dwa zdania, to co pan Andrzej powiedział, odnośnie tego dużego projektu od Stoczka do Wnętrznego, to tam faktycznie do końca czerwca ma Koźuchowski ten odcinek do Turca od Stoczka. Natomiast ten od Turca przez Wnętrzne, on jest do końca tego roku, to wszystko za chwilę będzie. Tutaj się nam sytuacja najprawdopodobniej trochę zmieni, bo zostanie połączone z tego dużego okręgu te dwa wąsy, bo najprawdopodobniej to dofinansowanie dostaniemy, więc ten wniosek będzie mniejszy. Z reguły jest tak, że wojewoda ogłasza nabór pod koniec lipca. Tak więc, jeśli tutaj nie będzie żadnego opóźnienia, a projektant jest dosyć solidny, sądzę, że nie będzie. To ten wniosek od Stoczka do Turca, od Turca do Wnętrznego i tam jeszcze kawałek do Fiukówki będziemy składać w przyszłym roku wniosek do wojewody.

Radny Andrzej Wisiński: Dlatego pytam, mówię o tym, bo jak po prostu dwie osoby coś chcą wspólnie, to nie mówią, że dzieci nie śpią, że za zimno, tylko wszystko gra.

Wicestarosta Sławomir Rzymowski: Jeszcze tu Pan Andrzej podkreślił jedną bardzo ważną rzecz i tu myślę, że trzeba by się nad tym tematem pochylić. Pan Andrzej zasugerował, że naprawdę macie już sporo sprzętu. Też chcielibyśmy o tym porozmawiać, żeby takie na przykład prace inwestycyjne czy remontowe, mniejsze oczywiście, jak gdzieś na przykład trzeba dorobić 300 metrów prostego chodnika, to myślę, że Zarząd Dróg Powiatowych swoimi środkami, siłami takie rzeczy mógłby zrobić. Oczywiście mówię o prostych rzeczy. I chciałbym, żebyście też nad tym tematem się zastanowili.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Już się zastanowiliśmy i na pewno zaczniemy. Nawet chyba tutaj na Jana Pawła przełożenie, nie wiem, tam 100 metrów chodnika własnymi środkami.

Wicestarosta Sławomir Rzymowski: Chociażby jakieś takie mniejsze tematy, tak jak to na przykład kiedyś było w Zarządzie Dróg Miejskich, to były realizowane. Ja nie mówię o dużych rzeczach, tylko 500 metrów, 300 metrów, czy nawet kilometr jakiegoś prostego chodnika. Wiadomo, niech to trwa dłużej, ale nie będziemy zlecać tego na zewnątrz. Mamy sprzęt, mamy swoich ludzi. Pomału.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Te drobne remonty to i tak robimy, czy tam przełożenia jakieg.

Wicestarosta Sławomir Rzymowski: Czyli już generalnie jesteście na tak?

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Cały czas jesteśmy. Zajęliśmy się trochę tam, powiedzmy u siebie. Wszystko ma być pod dachem, każdy sprzęt. Teraz w ciągu dwóch tygodni jeszcze nam postawią halę, bo tam mamy przygotowane na Unimoga.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Już po zakończeniu tych działań inwestycji, bo już powoli będziemy finiszować z tymi inwestycjami. To czas wygospodaruj e na pewno przy przeglądzie okresowym drogi. To jest jeden z działów. Na pewno trzeba będzie się przygotować na dużą ilość odnowy oznakowania. Trzeba będzie przemyśleć niektóre odcinki dróg czy nie zlecić grubowarstwowo, bo są takie newralgiczne miejsca, gdzie cienkowarstwowe oznakowanie po prostu się nie sprawdza, bo zostaje szybko wytarte szczególnie przez ciężarówki z naczepami.

Wicestarosta Sławomir Rzymowski: Ale też trzeba zwrócić uwagę na kwestię oznakowania pionowego bo dużo jest jeszcze takich właśnie tablic starych, które stoją na słupkach jeszcze betonowych. Powinniśmy też się temu przyjrzeć, żeby ten standard tego oznakowania był dużo lepszy.

8Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Teraz dokończymy jeszcze to oznakowanie, bo to sporym wydatkiem było, zwłaszcza oznakowanie dróg znakami dzikie zwierzęta, no bo to wiąże się z częstymi roszczeniami względem zarządu dróg powiatu. Myślę, że wyrobimy te znaki, których zamówiliśmy dosyć dużo.

Radny Krzysztof Woliński: Tam do Szaniaw trzeba postawić, bo chodzą sarny.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Lokalizację ustawiania wprowadziliśmy w ten sposób, że zwróciliśmy się do nadleśnictwa o wskazanie tras migracji szczególnie zagrożonych miejsc, gdzie mogą się przecinać szlak migracji zwierząt z drogami i tam będziemy ustawiali, bo do tego nas obligują te przepisy.

Radny Krzysztof Woliński: Ale proszę uwzględnić to, bo naprawdę tam łosie chodzą, a młodzież szybko jeździ, jak on trafi takiego łosia to się zabije.

Radny Andrzej Wisiński: Przepraszam, że wchodzę w słowo, ale w moim rozumowaniu nawet jak do nadleśnictwa się zwrócicie, to według mojej oceny jak na Stoczek dojeżdża trzech leśników z Gręzówki i kończy robotę, to są moi koledzy, przyjaciele, ja nie mówię tu broń Boże źle, ja nie wiem czy oni wiedzą gdzie szlaki są migracyjne i do czego zmierzam. To nie powinno dotyczyć kwestii szlaków migracyjnych, tylko tereny leśne powinny być oznakowane i na terenie gminy Stoczek z panem Dyrektorem rozmawiałem wcześniej i można zrobić, postawić. Bo chociażby ten wypadek śmiertelny, gdzie ten łoś na trzy części został rezerwany, to tam nie ma szlaku migracyjnego, gdzie indziej chodzą głównie.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Pozwolę sobie tutaj odpowiedzieć z doświadczenia parę lat też w drogach pracuję. Znakowanie dróg znakami ostrzegawczymi należy też miarkować. Chodzi o to, żeby nie deprecjonować znaków. Bo jak my zbyt często dostawiamy znaki, to ludzie w ogóle przestają zwracać uwagę. Kierowca jadąc samochodem powinien z automatu być przygotowany, że jest na obszarze leśnym, to się musi spodziewać występowania dzikiej zwierzyny, a znakować należy najbardziej takie narażone. Oczywiście każda sprawa jest rozpatrywana indywidualnie, jak ten las na Róże już jest chyba oznakowany w tej chwili.

Radny Andrzej Wisiński: na Wólce Poznańskiej jest.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Obawiałbym się, że jeżeli oznakujemy wszystko, to dokonuje się deprecjonowanie oznakowanie tych miejsc szczególnie zagrożonych to jest takie ryzyko.

Radny Andrzej Wisiński: Ale wie pan, pan mówi o ludziach, a ja panu powiem, policja też łamie przepisy. W gruncie rzeczy jak im się spieszy to bez sygnału jadą i każdy z nas ludzi wie o tym. I druga sprawa, to co pan powiedział, że ludzie się przyuczą. To cały problem się sprowadza do tego, że jeżeli w Stoczku jest źródło na lzydorach i okazuje się, że po prostu burmistrz zainstalował kamerę. Na mój wniosek między innymi, i żaden policjant nie ukarał tego, który rzucił plastyki, co śmiecił, bo znikoma szkodliwość czynu. Wie pan od czego się zaczyna? Młode dziecko z piwnicy kradnie sąsiadom towary, a później idzie mordować ludzi na zabójstwo i w Stoczku zginęło małżeństwo i jeden z uczestników najpierw kradł weki, 100 weków przyniósł do domu, do piwnicy swojej i matka to akceptowała. W związku z tym może i znaki te poziome, nie pionowe, przejście dla pieszych też co niepotrzebne, bo jeden mądry powiedział, mądry nie wiem, że po prostu najwięcej wypadków jest na przejściu dla pieszych. Druga sprawa, muszę jeszcze jeden argument powiedzieć. Jeżeli wnioskowałem swego czasu w Łukowie, żeby był przy sygnalizacji świetlnej na tym głównym skrzyżowaniu chociażby sygnalizator czasowy, jak jest w Siedlcach przykładowo, to mi powiedziano, że to jeszcze bardziej niebezpieczne.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Przy oznakowaniu A18B, zawsze mi się anegdota przypomina jak wyjechałem parę lat temu gdzieś w stronę do

Bydgoszczy jechałem z Łodzi autostradą i stał znak A18B 32 km. Jaki sens ma znak, który ma zwrócić kierowcy szczególną uwagę, czy ktoś jest w stanie zachować szczególną uwagę na 32 km? No nie. Trzeba właśnie stawiać tam gdzie jest zwiększone ryzyko.

Radny Andrzej Wisiński: Nie chcę dalej dyskutować, bo w złą stronę pójdziemy. W związku z tym ten, który popełnia określone wykroczenie powinien odpowiadać. Potrzebna jest taka sytuacja, to starosta Koziół kiedyś mądry wymyślił, jak powiedziałem o sprawie. Powiem wam jak na spowiedzi, ma przyjechać kurier przywieźć paczkę dla córki. Wiem, że stoi lotna, wiem jak te kurierzy jeżdżą wolno, czyli bardzo szybko. Dzwonię do niego, bo miałem telefon, jedź Pan wolno, bo jest lotna. No posłuchał się, jechał wolno, ale minął ten cały patrol i wjechał dwoma kołami na chodnik. W gruncie rzeczy podszedł Pan policjant, oczywiście powiedział, że niezgodne za to, że kawałek jechał po chodniku, dwa, że zatrzymał się. Ale przy pełnym szacunku, miałem takiego kolegę, jak BMW wchodziło, to mówi zakładał sobie czarne okulary i jechał stówę przez Stoczek. I mówię nie boisz się? A oni myślą, że to jakiś mafiozo.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Wracamy do zadań drogowych powiatowych. Jeszcze jest taka prośba do pana kierownika, żeby wyjaśnił kwestię projektowania wiaduktu, bo tu się coś pojawiło o trzech wariantach, tam nie ma trzech wariantów.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Tam się nie zwiększa kwota, może nam przedstawić warianty, ale wybieramy któryś najkorzystniejszy.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Wariantowość polega na tym, że warunki od kolejarzy dostał projektant na wiadukt o bardzo dużej rozpiętości i byłby on kosztowny, ponad 20 milionów koszt takiego wiaduktu. Zwróciliśmy się do niego o to żeby spróbował zaprojektować wiadukt o mniejszej rozpiętości. No mówi, że musi wystąpić do ministerstwa o zgodę o odstępstwo od warunków technicznych, no i my się do tego przychylamy, no bo wystąpienie o takie odstępstwo, jeżeli by uzyskał tj. 5 milionów oszczędności na wykonaniu.

Radny Andrzej Wisiński: Ale tam 1,8 m miał być wyższy niż w tej chwili.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Wynika to ze zmienionych przepisów obecnie, względem tych, które były w latach 60-tych, 70-tych, kiedy powstawał ten wiadukt. Ale najbardziej musimy uważać na tą rozpiętość, bo główną cenę robi wiadukt. I wydaje nam się zasadnym, poświęcenie trochę więcej czasu, cenowo projekt nie zmieni wartości, bo nie ma możliwości, żebyśmy dopłacili za inny wariant, bo te warianty nie są płatne, płatny jest gotowy produkt, spełniający nasze oczekiwania, czyli możliwość budowy takiego obiektu. Ale jest to istotne, żeby spróbować powalczyć o tą mniejszą rozpiętość, bo to są realne pieniądze w tej chwili.

Radny Andrzej Wisiński: Ja tylko powiem tak. Tam jest bardzo krótka odległość od wiaduktu do końca wsi, bo jest zakręt i teraz jak 1,8 m wyjdzie w górę, to wiadomo, że ten najazd

jeszcze będzie wyższy. Z drugiej strony nie będzie widoczny, tam naprawdę trzeba wolno jechać w określonej sytuacji i z drugiej strony jest podobnie. Natomiast nasyp, który jest w tej chwili, jest stosunkowo wąski, jest to wyjątkowo trudny obiekt do zrobienia. Ale mi głównie chodzi o taką sytuację, że jak pan Starosta się spytał mnie o określone tam rzeczy, to ja wziąłem pod uwagę, że ten most będzie w przyszłym roku robiony. I teraz mówię, skoro to ma być robione, to ma być robione, to niech tylko to będzie zrobione, to będzie dobrze.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Dobrze, czy jeszcze jakieś pytania? Nie widzę, stwierdzam że komisja zapoznała się ze stanem realizacji i wykonaniem zadań drogowych na terenie powiatu.

Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

6. Sprawy różne

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Przechodzimy do realizacji punktu 6. Sprawy różne. Proszę Bardzo, kto z Państwa?

Radny Krzysztof Woliński: To ja proszę zapisać, żeby ten znak był do Szaniaw, to jest na terenie Trzebieszowa Pierwszego i Drugiego. Tam lasek jest mały, ale przejście jest... . I tam teraz dwa kozły zginęło, ale łosie też często są spotykane. Tam jest takie przejście, no i nigdy tego znaku nie było, ale przede wszystkim to może jakieś rozszerzenie komuś da refleksję, bo jadą 140 na godzinę i jak się zderzy młody człowiek z takim nawet i kozłem to zginie.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Jeśli chodzi o prędkość to mamy nagminne przekraczanie. Postawiliśmy ten wyświetlacz radarowy w Kisielsku przy szkole i mam dostęp do rejestrowanych prędkości, z jakimi tam kierowcy jeżdżą. Ponad 140 widziałem przed wieczorem, jeszcze to były wakacje przed zmrokiem, czyli jak dzieciaki z boiska wracają. Ktoś na 40 jechał przy szkole 140 km, oczywiście nie wiemy kto, nie mamy rejestracji, mamy tylko wyniki, rekordy nagrane. To były wakacje, 140 przy szkole w Kisielsku, gdzie o tej godzinie młodzież z boiska często wraca, bo to było tak około 21:00, tuż przed zmrokiem.

Radny Andrzej Wisiński: Ale mi osobiście się bardzo podoba to, że w Kisielsku tam jest to przy szkole i twierdzę, że idzie tak technika do przodu, że przynajmniej trzeba policję powiadomić, że tam jest miejsce niebezpieczne i wieczorem to niech przejadą się tam. A przy szkole mogą się ustawić.

Radny Jerzy Kędra: Myślę że to jest pouczające, bo nawet na wojewódzkiej tutaj w Staninie na zakręcie, jak się jedzie, to samoczynnie sprawdza się jak się jechało, nieraz 42, 45 a 50 dzwoni taki komunikat.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Są też takie właśnie te radary, gdzie pokazuje na przykład 50 i wyskakuje dwa punkty 100 zł i to tak daje do myślenia, niby nie wielkie przekroczenie ale już.

Radny Andrzej Wisiński: Jeżeli chodzi o krzyżówki Stara Prawda, Nowa Prawda, Jagodne i droga krajowa, tam jest pomysł, żeby postawić znak STOP, czy tam coś jeszcze, na naszych drogach powiatowych, więc powiem moje rozwiązanie. Jeżeli tam nie ma żadnej roślinności... . Jeżeli przy przetargach, czy przy własnym wykonawstwie, skrzyżowania powinny być wykaszane na odległość 100 metrów czy 80 metrów. To jest widoczność po co tam stawiać znak? Bo ludzie są tak przewrotni, że te słupki, które są postawione białe zielone, to niektórym już nie pasuje, bo on zawadzi. A w moim rozumowaniu, szczególnie nocą, to bardzo pomaga. I w związku z tym, to co poruszałem ten temat, jeżeli będzie wykaszana ta trawa, to po co tam koszty ponosić? Lepiej w lesie postawić dla naszego bezpieczeństwa.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Na tym dokładnie skrzyżowaniu, to zarządza Generalny Dyrektor Dróg Krajowych, mamy informację, że chcą tam ten STOP postawić, nie wiem czy już postavili czy nie, mieli w planach. Skrzyżowaniem zarządza zarządcę drogi wyższej kategorii.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Mieliśmy informację, że mieli ten znak postawić.

Radny Andrzej Wisiński: To niech stawiają, myślałem że to wy.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Nie, to oni dobrze wiedzą, że to oni nabroili, że oni nie wykosili wtedy przy tym wypadku, co był kilka miesięcy temu. To krajówki nie wykosiły swojego pasa przy tym skrzyżowaniu. Ale tam jest jeszcze druga sprawa, postavili te znaki D6 aktywne z tym wyświetlaczem nad jezdnią, te, które miały poprawić bezpieczeństwo. Tyle tych słupków stoi, że tak właściwie one teraz zasłaniają widok. Teraz wyjeżdżając w prawo nic nie widać.

Radny Andrzej Wisiński: Ale wie pan, zaskoczył mnie pan tym stwierdzeniem, że po prostu ludzie się przyuczają do określonych znaków. No przy pełnym szacunku, Stoczek miasto na liczbę mieszkańców najwięcej pomników w skali kraju posiada. Dużo jest tych różnych krzyżówek, takich czy nie innych i weź pan nie postaw w określonym miejscu znaku z pierwszeństwem przejazdu, czy coś, no przecież to jest ten argument... . Ja to mówię dla własnego bezpieczeństwa, bo równie dobrze można powiedzieć, że znaki z pierwszeństwem przejazdu też ich jest za dużo i tak dalej, bo się ludzie przyzwyczajają, ale obcy jeżdżą w określonej sytuacji. W związku z tym, byłbym za tym żeby to było utrzymane. To nie są olbrzymie koszty i w gruncie rzeczy, zrobić w obszarze leśnym, postawić znaki. Ja nie mówię, jak jest tam 50 metrów, czy 100, ale jeżeli się ciągnie kompleks leśny kilometr czy dwa kilometry, to na początku i na końcu postawić dla naszego bezpieczeństwa.

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Dużo znaków ostatnio postawiliśmy, kilkadziesiąt sztuk w ostatnich miesiącach. To jest dosyć dużo i to tylko w najniebezpieczniejszym miejscu, a teraz będziemy kolejno rozszerzać.

Radny Andrzej Wisiński: Jeszcze was poproszę o jedną rzecz, a mianowicie, jeżeli w Stoczku jest ta Biedronka i uzyskuje odpowiedź, że tam wypadków nie było dotychczas. Jest obowiązkowy wyjazd w kierunku Garwolina, nie w kierunku miasta. Policja mimo wszystko ustawia się od Stoczka i ludzie przecież płacą mandaty. Jeżeli ja dostaję pismo, że do właściciela należy organizacja ruchu wewnątrz, to ja się zgadzam, niech tak będzie. Ale przy pełnym szacunku, uzyskanie zgody do dojazdu do określonej drogi krajowej w tym wypadku, chyba należy do właściciela drogi krajowej. I dla mnie po prostu to jest absurd, jest jakiś interes, bo z tego względu, że ludzie wiedząc miejscowi, że mogą zostać ukarani jadą przez CPN. Z CPN-u wyjeżdżają, różne klocki robią, wjeżdżają do jakiegoś podwórka i od razu cofają, no przecież to trzeba aż przekonywać ludzi? Druga sprawa, przy paczkomacie w Stoczku Łukowskim, przy Topazie są dwie ciągłe linie, jest odcinek czterometrowy przerywany, tam staje samochód, który dowozi te określone rzeczy i jeden z nas tu obecnych widział, nie tylko, że ja to gadam, więc nie można tego załatwić, po co my jesteśmy?

Kierownik Działu Dróg i Mostów w ZDP w Łukowie Łukasz Rola: Domyślam się, że to na drodze krajowej to wszystko się dzieje? Tutaj powiem, że jako Zarząd Dróg Powiatowych, jesteśmy bardziej elastyczni, jak nas ktoś prosi o zjazd w obu kierunkach.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Ale tam jest pytanie odnośnie tej Biedronki. Czy oni jak występowali o zjazd, czy mają uzgodniony tylko w lewo czy też w prawo? Bo to oni, jeżeli chcieli mieć wjazd do tej Biedronki, to musieli wystąpić do zarządcy drogi.

Radny Jerzy Kędra: Powinni w lewo też wystąpić.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie Andrzej Skwarek: Powiem więcej, tutaj przy rondzie przy ul. Świderskiej powstał ten sklep Aldi i oni dostali na przykład od nas zgodę na wyjazd, a nie postawili znaku nakaz w prawo, bo tam nie ma w lewo. Mieliśmy później z policji sygnał że ktoś pojechał w lewo. Więc postawiliśmy swój znak ze słupkiem, a za kilka dni nam oddali, no bo sygnał z policji, że nie było znaku nakaz w prawo i ktoś pojechał sobie w lewo.

Radny Andrzej Wisiński: Ale wydaje się że tworzymy zbiorowisko intelektualne, mniejsze, większe. Po to są komisje, po to jest ta Rada. Tu nie ma ani kamer, ani niczego, że po prostu możemy wymieniać swoje uwagi w ten czy inny sposób. I przede wszystkim, jakaś sprawczość żeby była.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Dobrze, czy ktoś jeszcze z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

7. Zakończenie obrad.

Przewodniczący Komisji Przemysław Suchodolski: Przechodzimy do realizacji punktu 7 - zakończenie obrad. Dziękuję Państwu za przybycie.

Przewodniczący Komisji

Przemysław Suchodolski

Opracowała;
Izabela Lewandowska
Inspektor w Wydziale Organizacji i Nadzoru